

08.10.2019, 16:37 Waszyngton (AFP, Reuters, AP/PAP)

USA/ Prezydent Trump broni relacji z Turcją po zmasowanej krytyce

Prezydent USA Donald Trump broni stosunków swego kraju z Turcją po szerokiej krytyce jego decyzji o wycofaniu amerykańskich oddziałów z północno-wschodniej części Syrii. Twierdzi też we wtorkowych tweetach, że USA nie porzuciły Kurdów.

"Tak wielu ludzi wygodnie zapomina, że Turcja jest wielkim partnerem handlowym Stanów Zjednoczonych, faktycznie wykonują stalową ramę konstrukcyjną dla naszego myśliwca F-35. Dobrze sobie z tym radzą" - napisał na Twitterze amerykański prezydent.

"Pamiętajcie też, co ważne, że Turcja jest znaczącym członkiem NATO o dobrej opinii" - dodał.

Amerykański prezydent poinformował też, że prezydent Turcji Recep Tayyip Erdogan będzie 13 listopada jego gościem w Białym Domu.

Trump w kolejnym tweecie zapewnił, że USA nie porzuciły Kurdów. "Jesteśmy w trakcie wycofywania się z Syrii, ale w żaden sposób NIE PORZUCILIŚMY Kurdów, którzy są wyjątkowymi ludźmi i wspianiałymi bojownikami. Pomagamy Kurdom finansowo dostarczając im broń" - podkreślił Trump.

Przedstawiciel kurdyjskich władz w północnej Syrii powiedział we wtorek, że jeśli siły USA wycofają się z obszarów przy granicy z Turcją, możliwe będą rozmowy z Damaszkiem i Rosją, żeby "wypełnić próżnię" po nich lub zablokować turecki atak.

Turcja w sobotę zapowiedziała podjęcie wkrótce ofensywy w północnej Syrii i zaczęła gromadzić wojska i broń przy swej granicy z tym krajem. W poniedziałek Biały Dom ogłosił, że amerykańskie pododdziały w Syrii wycofają się z obszaru przy granicy z Turcją, ponieważ Ankarę wkrótce przeprowadzi tam swoją planowaną operację, a wojska USA nie będą w niej brać udziału.

Jak piszą media, największym niebezpieczeństwem związanym z ofensywą turecką jest powrót dżihadystycznej organizacji Państwo Islamskie (IS). (PAP)

jo/ kar/

 Copyright